

WIKTOR PRANDOTA  
Instytut Ekonomiki Rolnej  
Warszawa

## ZAOPATRZENIE W SUROWIEC I GOSPODARKA WYWAREM GORZELNI ROLNICZYCH W ŚWIELE BADAŃ ANKIETOWYCH

Spirytus etylowy produkuje się w Polsce począwszy od pierwszej połowy XIX wieku głównie z ziemniaków, w drodze fermentacji drożdżowej. W chwili obecnej (1962 r.) około 60% wytwarzanego spirytusu (78 668 tys. litrów) produkuje gorzelnie rolnicze skupione w Państwowych Gospodarstwach Rolnych<sup>1</sup>. Są to stosunkowo małe zakłady, w masie swojej wybudowane głównie w wieku XIX jako zakłady przyfolwarczne, przerabiające na spirytus nadwyżki ziemniaków danego folwarku<sup>2</sup>. Wywar — cenna pasza — skarmiany był przez bydło opasowe, które co roku po zakończeniu kampanii sprzedawano na pobliskich targowiskach (jarmarkach).

Sytuacja ta została radykalnie zmieniona wraz z przeprowadzeniem reformy rolnej w latach 1944/45. Wiele folwarków rozparcelowano, a gorzelnie znajdujące się na ich terenie albo zostały rozebrane, albo też przejęte przez CRS „Samopomoc Chłopska”. Obecnie jednak, tylko stosunkowo niewielka ilość gorzelnii pozostaje w administracji CRS. Większość gorzelnii (963) znajduje się na terenie PGR i przez nie jest administrowana. Na skutek zmniejszenia ogólnej ilości gorzelnii rolniczych, oraz pewnych, dość długotrwałych trudności, jakie wytworzyły się w większości PGR (mała ilość robotników, braki w obsadzie zwierząt gospodarskich, zwiększenie ilości przerabianych ziemniaków przez poszczególne gorzelnie itp.), zaopatrywanie w surowiec (ziemniaki) spoczęło głównie na okolicznych gospodarstwach chłopskich.

Gospodarstwa chłopskie, zwłaszcza znajdujące się w znacznej odległości od gorzelnii (5—15 km), nie zawsze są w stanie odbierać cenny wywar i przerabiać go poprzez skarmianie. Ale nawet te które zabierają cały należny im wywar na podstawie umowy kontraktacyjnej — odbierały go w ilości 80 litrów za każdy dostarczany kwintal ziemniaków, gdy tymczasem z przerobu 1 q ziemniaków na spirytus otrzymuje się średnio 120 litrów wywaru. Sytuacja ta w roku 1961/62 uległa jeszcze

<sup>1</sup> Por. St. Czajkowski — Przemysł rolny, jako czynnik rozwoju bazy paszowej. Koreferat na naradzie poznańskiej (dnia 15—17. III. 1960 r.) s. 2. Produkcji spirytusu w granicach 1939 r. w 2430 gorzelniach wynosiła 253 mln. litrów.

<sup>2</sup> Por. B. Baranowski — Początki i rozpowszechnienie uprawy ziemniaków na ziemiach środkowej Polski. Łódź, 1960 r. s. 61.

znacznemu pogorszeniu, ponieważ w myśl Uchwały 373/60 KERM 1960 r. nr 225/60 z dnia 15. VII 1960 roku, zamiast dotychczasowych 80 litrów należy odsprzedawać indywidualnym dostawcom ziemniaków tylko 50 litrów wywaru odpłatnie, czyli z każdego kwintala ziemniaków pochodzących z gospodarstw chłopskich w PGR pozostaje 70 litrów wywaru. W praktyce chłopi, zwłaszcza z dalszych odległości często w ogóle wywaru nie pobierają.

Problem ten polega przede wszystkim na tym, że gorzelnia z ziemniaków zabiera tylko węglowodany, natomiast poprzez fermentację drożdżową podnosi zawartość białka w wywarze, a więc tego składnika, którego najbardziej brakuje naszemu rolnictwu. Z tych też powodów ważnym problemem jest odbiór wywaru przez producentów ziemniaków. Każdy bowiem kwintal ziemniaków, podobnie zresztą jak i wszystkie pozostałe rośliny, pobiera z gleby pewną ilość soli mineralnych. Jeśli te sole nie wracają do gleby, czynią ziemniaka typową rośliną przemysłową, taką jak len lub konopie<sup>1</sup>.

Sytuacja ta jest powszechnie znana — chociażby ze sprawozdań poszczególnych gorzelnii, jak też z artykułów zamieszczanych w prasie fachowej na ten temat. W ramach przeprowadzonych przez nas badań ankietowych w 72 gorzelniach chcieliśmy bliżej naświetlić zagadnienie zaopatrzenia w surowiec i gospodarkę wywarem w tych gorzelniach.

Zadaniem ankiety było zbadanie, w jakim procencie PGR pokrywają zapotrzebowanie surowcowe z własnych zasobów, a w jakim procencie korzystają z surowca dostarczonego przez gospodarstwa indywidualne oraz w jakim procencie wywar wraca do dostawców ziemniaków. Ponadto zostały zbadane takie zagadnienia, jak tytuły własności gorzelnii, zmienność kadry kierowniczej (gorzelnianych), odległości od dróg bitych i linii kolejowych, koszty produkcji 1 litra spirytusu, ilość postawianych sztuk opasów na czas kampanii oraz przerób innych surowców na spirytus.

Ankieta dotyczyła danych z czterech kolejnych kampanii, lat 1957/58, 1958/59, 1959/60 i 1960/61. Rozmieszczenie ankietowanych gorzelnii rolniczych w poszczególnych województwach przedstawia się następująco:

Poznań	— 19	Bydgoszcz	— 9
Lublin	— 10	Olsztyn	— 6
Koszalin	— 7	Wrocław	— 4
Warszawa	— 8	Szczecin	— 4
Gdańsk	— 4	Łódź	— 2

Na łamach prasy fachowej, a jeszcze więcej na posiedzeniach zainteresowanych komisji resortowych i międzyresortowych — od dłuższego czasu trwa spór dający się streścić w powiedzeniu „mała czy duża gorzelnia”, zakład powiązany bezpośrednio z zapleczem surowcowym czy też surowiec sprowadzany ze znacznych odległości.

Aczkolwiek powszechnie wiadomo, że nasze gorzelnie rolnicze to zakłady małe powstałe głównie w XIX wieku, których zaplecze surowcowe limitowane najczęściej było miedzami danego folwarku niemniej

<sup>1</sup> Por. S. Wąsowicz — Przemysł rolny jako czynnik rozwoju bazy paszowej (referat sesji naukowej w Poznaniu w dniu 15—17. III. 1960 r.) s. 73. „Gdyby wywar nie wracał do zaplecza, wówczas z 1400 tys. ton ziemniaków rocznie przerabianych przez gorzelnie i krochmalnie, gleby gospodarstw macierzystych traciłyby bezpowrotnie 42 000 ton azotu, 19 600 ton P<sub>2</sub>O<sub>5</sub> i 84 000 ton K<sub>2</sub>O w czystym składniku”.

w ankietowych badaniach zostało postawione pytanie odnośnie daty budowy opisywanych gorzeln<sup>1</sup>. Drugie zagadnienie mówiące najogólniej to płynność i przygotowanie zawodowe kadr. Gorzelnie rolnicze w większości pozostają w administracji PGR. A skądinąd wiadomo, że państwowy sektor gospodarki rolniczej charakteryzuje duża płynność kadr, zwłaszcza kierowniczych, chcieliśmy więc sprawdzić czy prawidłowość ta odnosi się również do kierowników gorzeln.

Oto w dużym skrócie odpowiedź uzyskana na ten właśnie temat — z danych ankiety:

Spośród 72 zbadanych gorzeln 44 zbudowano w wieku XIX, 24 w latach 1900—1914 (33,3%) i tylko 4 w latach 1914—1939 (5,5%). Nowych zakładów wznoszonych w latach 1945—1961 wśród ankietowanych obiektów nie stwierdzono. A więc zbadane gorzelnie to zakłady stare, zbudowane głównie w XIX wieku, nastawione głównie na przerób nadwyżek ziemniaczanych danego folwarku. Nawet w sytuacji, gdy cena spirytusu nie pokrywała kosztów jego produkcji, zostawał jednak cenny wywar, który przerobiony w miejscowej oborze dawał przychody przy sprzedaży opasów (bydło).

Sam folwark na ziemiach polskich jako twór XV, XVI wieku usytuowany był nie tylko na stosunkowo lepszych glebach, ale ponadto w pobliżu drogi — gościńca. W tej sytuacji ok. 94% zbadanych gorzeln ma bezpośrednie połączenie drogą bitą, 3% położone jest od drogi bitej od 0,5—1 km i 3% od 1—5 km. Na ten stan rzeczy wpłynęły jeszcze dwa dodatkowe zjawiska, z których jedno rozpoczęło się pod koniec XIX wieku i trwa permanentnie i drugie, które miało miejsce w latach 1944/45.

W pierwszym wypadku mamy na myśli przede wszystkim stopniowe zmniejszanie się ilości gorzeln rolniczych w naszym kraju. W kampanii 1909/10 było w Polsce (w granicach Polski z 1944/45) 2 433 gorzeln, które produkowały ok. 250 mln litrów spirytusu. W roku 1944/45 ilość gorzeln spadła do 1 374, a produkcja spirytusu wynosiła tylko 78 mln litrów. Tak więc likwidowano przede wszystkim gorzelnie dalej położone od dróg.

W drugim wypadku chodzi mi po prostu o reformę rolną. Reforma ta obejmowała przede wszystkim majątki z dala położone od głównych szlaków komunikacyjnych — zostawiając w całości te przedsiębiorstwa rolnicze, które znajdowały się bliżej dróg — w celu zamienienia ich w przyszłości w ośrodki krzewienia kultury rolniczej. Także na stopniową likwidację gorzeln dalej położonych od głównych szlaków komunikacyjnych obydwie te zjawiska miały poważny wpływ.

Zaledwie 8,5% gorzeln ma bezpośrednie połączenie kolejowe, w 7,6% odległość do najbliższej stacji kolejowej wynosi do 1 km, w 33% gorzeln — odległość ta wynosi od 1—5 km, w 22,3% odległość od kolei wynosi od 5—10 km, a w 28,6% odległość mieści się w granicach 10—20 km.

Spośród 63 gorzeln, z których udało się ściągnąć dane na temat tytułu własności, wykształcenia kierowników gorzeln, ilości lat praktyki oraz ilości lat pracy w konkretnej gorzelni przytaczam poniżej następujące wnioski:

<sup>1</sup> Por. Wł. Grabski — Historia Towarzystwa Rolniczego 1850—1861. Warszawa 1904 r. s. 559 i 560.

a) Na 63 gorzelnie tylko 2 administrowane są przez CRS, a 61 pozostaje bezpośrednio pod zarządem PGR (czyli 96,9%<sup>o</sup> zbadanych gorzelnii).

b) Spośród kierowników gorzelnii niepełną szkołę podstawową (średnio 4 klasy) ukończyło 9 osób (13,9%<sup>o</sup>), pełną szkołę podstawową 33 osoby (50,7%<sup>o</sup>), średnią szkołę ma ukończoną 23 kierowników (35,4%<sup>o</sup>). Gorzelani, z niepełną szkołą podstawową, są to przeważnie starzy dobrzy praktycy — którzy b. dobrze wywiązują się ze swych obowiązków. W przyszłości, drogą normalnego przechodzenia na emeryturę, będą oni zastępowani młodymi ludźmi z co najmniej ukończonym średnim wykształceniem.

Wszyscy wyżej wymienieni kierownicy gorzelnii mają poza sobą zawodowy kurs gorzelniczy i co najważniejsze tylko trzech z nich wykazało się praktyką zaledwie 5—7 lat. Poza tym 6 kierowników ma praktykę 7—10-letnią, 18 pracuje już w gorzelnictwie 10 do 15 lat, 15 — 15 do 20 lat, 8 — 20 do 25 lat, a pozostałych 15 powyżej 25 lat. Badając ilość lat pracy w konkretnej gorzelnii nie obserwuje się również częstych zmian miejsca pracy: 8 gorzelanych pracowało w konkretnej gorzelnii tylko 1 rok, 11 — 2 lata, 20 od 5—7 lat, 19 — 15 lat, 4 — 20 lat i 3 powyżej 20 lat.

A zatem kadra kierownicza gorzelnii rolniczych wykazuje dużą stabilność zawodową i nie obserwuje się zbyt częstych zmian miejsca pracy. Zmiany następują raczej zgodnie z wykruszaniem się starej kadry, przechodzącej na emeryturę, a tylko w sporadycznych wypadkach kierownicy gorzelnii zwalniani są dyscyplinarnie.

W zasadzie gorzelnia to zakład wybitnie sezonowy, pracuje zaledwie parę miesięcy w roku. Na czas kampanii PGR przekazuje 3—5 ludzi do dyspozycji gorzelanego, którzy po skończonej kampanii wracają do robót w gospodarstwie. Kierownik gorzelnii poza drobnymi remontami (kapitałne wykonują specjaliści), utrzymywaniem porządku w zakładzie przez pozostałe miesiące w roku w zasadzie organizuje zaplecze surowcowe. Organizacja zaplecza surowcowego nie jest czynnością, tak skomplikowaną jak chociażby w cukrownictwie (dystrybucja nasion, nawozów, środków ochrony, wypłacanie zaliczek, wymierzanie powierzchni plantacji buraków itp.). Najczęściej sprowadza się ona do przekonywania okolicznych chłopów, że lepiej im kalkuluje się odstawić ziemniaki w ramach obowiązkowych dostaw do gorzelnii niż do GS, ponieważ z gorzelnii mogą oni liczyć na pewną ilość wywaru. Praktycznie biorąc nawet ten jeden człowiek — w zakładzie wybitnie sezonowym jakim niewątpliwie jest gorzelnia — nie jest ekonomicznie wykorzystany. Ta wada oczywiście nie dotyczy tylko gorzelnii, w podobnej sytuacji znajdują się prawie wszystkie małe zakłady przemysłu rolnego (krochmalnie, płatkarnie, suszarnie) pracujące zaledwie kilka miesięcy w roku. Do zadań gorzelanego jak już powiedziałem należy organizacja zaplecza.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 1 stwierdzić można, że badane gorzelnie produkują spirytus przede wszystkim z ziemniaków dostarczanych przez gospodarstwa chłopskie. Udział ziemniaków z PGR jest stosunkowo niewielki i w analizowanych czterech kampaniach waha się od 20,9% (1957/58) do 22,4% (1960/61). Gorzelnie rolnicze nie mają więc charakteru zakładów przy PGR, gdyż przerabiają głównie surowiec po-

chodzący z gospodarstw chłopskich<sup>1</sup>. Ziemiaki, określone w tabeli jako pochodzące z innych źródeł są również ziemniakami z gospodarstw chłopskich, dostarczonymi przeważnie w ramach obowiązkowych dostaw do GS, a te z kolei, po zaspokojeniu zapotrzebowania na ziemniaki konsumpcyjne swoich odbiorców w miastach — resztki odsyłają do przerobu gorzelniom rolniczym. Na skutek niepełnego wywiązania się aparatu handlowego z dostaw ziemniaków jadalnych, przeznaczonych głównie na zaopatrzenie punktów zbiorowego żywienia w miastach (stołówki, restauracje, szkoły, szpitale, wojsko), gorzelnie obowiązane są ze swoich zapasów odstawić pewne ilości ziemniaków jadalnych na Śląsk i do innych miast. Poza tym gorzelnie odstępują część skupionych ziemniaków innym zakładom przemysłowym, jak płatkarniom, krochmalniom itp. Stwarza to gorzelniom rolniczym dodatkowe kłopoty, ponieważ późną jesienią trzeba odkrywać kopce, przebierać ziemniaki i ładować na wagony. W ogólnej puli ziemniaków są to ilości niezbyt wielkie, ale przerzuty te są bardzo uciążliwe dla PGR. W ten sposób ziemniaki pochodzące w większości z gospodarstw indywidualnych, odstępowane przez gorzelnie, wędrują dalej pod etykietą PGR<sup>2</sup>.

Z reguły ziemniaki dostarczane przez gospodarstwa indywidualne odznaczają się wyższą skrobiowością (zgodna opinia wszystkich zapytanych na ten temat kierowników gorzeln). Jeśli chodzi o skrobiowość, to niestety ziemniaki przerabiane przez gorzelnie rolnicze trudno nazwać ziemniakami przemysłowymi. Kurt Nehring za surowiec przemysłowy uważa ziemniaki zawierające co najmniej 20% skrobi<sup>3</sup>, tymczasem skrobiowość przerabianych ziemniaków podczas czterech zbadanych kampanii wahała się w granicach 14,21% (1958/59) do 16,30% (1959/60). Na tej podstawie można zaryzykować twierdzenie, że granica między ziemniakiem jadalnym a przemysłowym w zakresie skrobiowości w Polsce dawno już została zatarta<sup>4</sup>. Inaczej mówiąc, gorzelnie rolnicze przerabiają ziemniaki takie jakie im dostarczają producenci indywidualni, a zawartość skrobi (niższa albo wyższa) uwarunkowana jest jedynie i wyłącznie przebiegiem pogody w danym roku. Pośrednią przyczyną niskiej jakości surowca dostarczanego do gorzeln rolniczych jest system obowiązkowych dostaw. Gospodarstwa indywidualne w małym jeszcze stopniu używają

<sup>1</sup> Wg danych Min. Roln. w 1957/58 r. na 766 tys. ton ziemniaków przeznaczonych do gorzeln rolniczych ziemniaki PGR stanowiły około 10%.

Por. W. Prandota — Czy zmierzch Gorzeln Rolniczych. Zag. Ek. Roln. Nr 2/61 „Gorzelnia powoli ale systematycznie została nieco na boku. Niemniej związana ściśle z folwarkiem ratowała go zawsze w momentach krytycznych. Gdy ceny na trzodę i ziemniaki nadmiernie spadały — wtedy kalkulowało się przerobić ziemniaki na spirytus, nawet poniżej kosztów produkcji (spirytus), ponieważ wywar jako pasza zostawał w gospodarstwie.

<sup>2</sup> Por. S. Wąsowicz op. cit. s. 14 tylko w r. 1958 przerzuty ziemniaków przemysłowych (gorzelnie, krochmalnie) objęły 750 tys. ton przy średniej odległości ok. 150 km.

Przyjmując koszty ładowania i dowozów wydano niemniej niż 1 zł na tonokilometr nie licząc marnotrawstwa i skutków blokowania transportu w okresie jesiennych odstaw. Koszt marż i manipulacji wypłaconych przez gospodarstwa PGR wynosił dla aparatu spółdzielczego w latach 1951—1958 ok. 132 mln. zł. Częstokroć te pieniądze wypłacano tylko refakturowanie<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> K. Nehring: Ogólne żywienie zwierząt, W-wa 1959 s. 139.

<sup>4</sup> Por. W. Prandota: Stan obecny i perspektywy uprawy ziemniaków w Polsce Roczniki Nauk Roln. t. 76-G-2 s. 336 PAN W-wa 1961 r.

## Obrót surowcem w

Lata	Ilość skupionego surowca (w q i %) z różnych źródeł			
	gosp. indywidualne	PGR	inne	razem
1957/58	240 430	64 780	4 387	309 597
%	79,0	20,9	14,2	100,0
1958/59	371 105	96 775	29 623	497 503
%	74,6	19,4	6,0	100,0
1959/60	472 524	141 249	17 453	631 226
%	74,8	22,4	2,8	100,0
1960/61	387 318	115 904	14 618	517 840
%	74,8	22,4	2,8	100,0

wysoko wartościowego materiału siewnego. Jest to zagadnienie oddzielne i nie będę go tu szerzej omawiał. Na całą ilość ziemniaków skupionych przez gorzelnie rolnicze z gospodarstw indywidualnych, w kampanii 1960/61, ziemniaki z dostaw obowiązkowych stanowiły 87,5%, podczas gdy reszta (12,5%) przypadła na wolny skup. Gorzelnie oczywiście kontraktują ziemniaki — na co chłopcy chętnie idą, ponieważ kontraktacją objęte są właśnie ziemniaki włączone do dostaw obowiązkowych. Dla rolnika jest to korzystne, gdyż może otrzymać pewną ilość wywaru.

Jak przedstawiał się zakup surowca wg źródeł nabywanych ziemniaków w latach 1957/58—1960/61 ilustruje tabela 2.

Tabela 2

**Udział ziemniaków z dostaw obowiązkowych zakupionych przez gorzelnie z gospodarstw chłopskich**

Kampania	Ilość ziemniaków skupionych z gospod. chłopskich q	Z obowiązkowych dostaw				Wolny skup q	%	Przebiegła cena 1 q zł
		kontraktowane q	%	niekontraktowane q	%			
1957/58	240 430	85 761	35,7	88 998	37,0	65 671	27,3	
1958/59	371 105	277 120	74,8	38 679	10,3	55 306	14,9	
1959/60	472 524	330 588	70,0	30 264	6,4	111 671	23,6	54,9
1960/61	387 318	268 432	69,3	70 405	18,2	48 481	12,5	51,8
Średnia z 4 lat	367 844	240 475	65,4	57 086	15,5	70 282	19,1	x

Tabela 1

## badanych gorzelniach

Rozdysponowanie		przerób	Przeciętna skrobiowość	Liczba zbadanych gorzeln
odprzedaż ziemniaków				
przemysłowych	jadalnych			
11 256	6 693	291 648	14,21	49
3,6	2,2	94,2		
6 469	2 722	488 312	12,20	55
1,3	0,5	98,2		
16 285,7	13 812,8	601 127	16,30	63
2,6	2,2	95,2		
28 856,8	23 898	465 085	15,30	62
5,6	4,6	89,8		

Ziemniaki dostarczane przez gospodarstwa chłopskie stanowią około 75% przerabianych ziemniaków przez gorzelnie rolnicze. A zatem gorzelnie bazują głównie na surowcu dostarczonym przez gospodarstwa chłopskie. Surowiec ten dostarczany jest przede wszystkim w ramach obowiązkowych dostaw, a największą pozycję stanowią ziemniaki kontraktowane w ramach obowiązkowych dostaw. Indywidualni producenci wolą oczywiście wiązać się z gorzelnią, ponieważ liczą na korzyści z wywaru. W ten sposób sole mineralne z ziemi (częściowo), poprzez spasanie wywaru przez bydło, wracają wraz z obornikiem do ziemi. W wypadku zaś ziemniaka przeznaczonego na konsumpcję, staje się on klasyczną rośliną deficytową dla ziemi, z której pochodzi, taką jak len lub konopie, odstawione do roszarni. Wzrastająca, w ostatniej z badanych kampanii, pozycja ziemniaków z obowiązkowych dostaw niekontraktowanych świadczy o tym, że albo chłopci nie liczą na wywar, który otrzymują wyłącznie za ziemniaki kontraktowane, albo skupowane są ze znacznych odległości i producentom nie opłaca się odbierać wywaru.

Wreszcie w pozycji określonej mianem wolny skup kryją się co najmniej dwa warianty. Są to resztki ziemniaków skupionych przez GS w ramach obowiązkowych dostaw, które z kolei odsprzedawane są gorzelniam, wreszcie same gorzelnie na wolnym rynku skupują pewne niewielkie nadwyżki ziemniaków. Przeciętna cena płacona przez gorzelnie jest zachęcająca — ponieważ gorzelnia, aczkolwiek zainteresowana w przerobie wysoko skrobiowych ziemniaków, nie stawia tak dużych wymagań, jak to czynią inni odbiorcy, co do smaku, wielkości bulw, odmiany itp. właściwości, które w przypadku ziemniaka konsumpcyjnego następczą dostawcy wiele dodatkowych kłopotów<sup>1</sup>.

Odległości z jakich sprowadzane są ziemniaki do gorzeln rolniczych ilustruje tabela 3.

<sup>1</sup> Por. W. Houwałt: Obrót ziemniakami jadalnymi w Polsce w latach 1957—1959. (Praca magisterska SGGW) W-wa 1960, s. 43.

Tabela 3

**Procentowa struktura bazy surowcowej (ziemniaków) w zależności od oddalenia dostawców od gorzelnii**

Kampania	Dostawcy	Procentowy udział ziemniaków sprowadzanych z odległości								
		do 3 km	3—5 km	5—7 km	7—10 km	10—15 km	15—20 km	30—30 km	30—50 km	50—100 km (lub inne źródła)
1957/58	PGR	28,9	19,8	38,5	3,5	9,2	—	0,1	—	—
	Gosp. indyw.	36,5	32,9	19,6	6,5	2,0	0,4	—	—	2,1
1958/59	PGR	52,5	14,2	23,5	3,0	6,3	0,15	0,15	0,15	—
	Gosp. indyw.	33,0	17,8	33,3	13,8	2,1	—	—	—	—
1959/60	PGR	47,6	15,7	14,3	13,1	7,5	0,2	0,2	0,8	0,6
	Gosp. indyw.	44,7	26,5	18,4	7,3	2,5	0,4	—	0,2	—
1960/61	PGR	42,3	13,0	25,9	10,1	8,7	—	—	—	—
	Gosp. indyw.	15,2	19,5	37,1	20,1	5,5	—	—	2,6	—
Średnia z 4 lat	PGR	41,8	15,6	25,4	7,4	7,9	0,15	0,1	0,9	0,7
	Gosp. indyw.	33,3	24,2	27,4	11,9	3,0	0,15	—	0,05	—

Jak wynika z przedstawionych danych, gorzelnie rolnicze, w zakresie sprowadzanego surowca znacznie przekraczają promień 7 km. Ponad 17% surowca z PGR i około 15% gospodarstw chłopskich<sup>1</sup> dostarczane jest do gorzelnii z odległości powyżej 7 km.

O ile chodzi o koszty produkcji spirytusu w gorzelniach rolniczych to na przestrzeni czterech omawianych kampanii wahały się one od 9,80 zł za 1 litr (kampania 1958/59) do 10,47 zł za 1 litr (w kampanii 1959/60 r.). W kampanii 1957/58 koszt 1 litra wynosił 10,28 zł, a w roku gospodarczym 1960/61 koszt 1 litra wynosił 10,45 zł.

Wg badań mgr E. Jeleńskiego koszty produkcji 1 litra spirytusu w kampanii 1959/60 wynosiły 11,05 a w 1960/61 10,55 zł. Koszty produkcji uzyskane na podstawie ankiet są nieco wyższe od kosztów wyliczonych przez IER. W jednym i drugim wypadku produkcja spirytusu jest opłacalna dla gorzelnii rolniczych ponieważ ceny płacone za odstawiony spirytus w 1959/60 r. wynosiły 14,— zł, a w 1960/61 r. 12,70 zł za 1 litr. Do tego należy uwzględnić wywar, którego największa ilość zostaje w macierzystym PGR. Nawet gdyby gorzelnie rolnicze odsprzedawały spirytus państwu po cenie kosztów produkcji, to i tak na każdym litrze spirytusu gorzelnia zarabia średnio ok. 1,72 zł. Bowiern tak mniej więcej przedstawia się wartość 12 litrów wywaru jakie otrzymujemy przy produkcji

<sup>1</sup> Por. St. Jaskólski: Zagadnienie ziemniaka przemysłowego i pastewnego. Nowe Rolnictwo Nr 19/1960 r. s. 27 „Łatwo jest obliczyć, że stosując tę zasadę (5—7 km) w niektórych powiatach z dużą ilością gorzelnii w ogóle zabrakłoby użytków rolnych gdyby je nawet przeznaczyć tylko pod uprawę ziemniaków”.



1 litra spirytusu<sup>1</sup>. W obecnej sytuacji gorzelnie rolnicze są więc przedsiębiorstwami opłacalnymi.

\* \* \*

Ziemniaki dostarczane z gospodarstw chłopskich do gorzeln rolniczych stanowią około 75% całej puli przerabianego surowca. Wywar zaś wraca do gospodarstw chłopskich zaledwie w ok. 46%. Wprawdzie na przestrzeni czterech omawianych kampanii zaopatrzenie w wywar nieznacznie się poprawiło, wzrastając od 37,6% w roku 1957/58 do 46,4% w roku 1960/61, niemniej jest to stosunek niekorzystny dla głównego dostawcy surowca, jakimi są gospodarstwa indywidualne. Tego rodzaju praktyka prowadzi do zubożania gleb gospodarstw chłopskich w sole mineralne i wzbogaca nimi gleby PGR, szczególnie tych, w których znajdują się gorzelnie. Stosunkowo najwięcej wywaru otrzymują chłopi z gorzeln rolniczych woj. poznańskiego i bydgoskiego. Ale nawet i na tych terenach rzadko się zdarza, aby rolnicy indywidualni odbierali w całości po 80 litrów wywaru za każdy dostarczony kwintal ziemniaków. Na skutek upowszechnienia się beczkowozów, ponad 22% wywaru — w czasie kampanii 1960/61 r. — odbierali chłopi oddaleni od gorzeln około 10 km. Pewne niewielkie ilości wywaru co roku sprzedawane są przez poszczególne gorzelnie różnym, przeważnie uspołecznionym gospodarstwom takim, jak gospodarstwa szkół rolniczych, nadleśnictwa, spółdzielnie produkcyjne itp., które w ogóle ziemniaków nie dostarczają. Do rzadkości również należy zjawisko kupowania, względnie dostawiania chudźców na opas. Tylko 5,8% spośród ankietowanych gorzeln dostawiało na czas kampanii 1957/58 średnio około 23 opasy. Procent ten w latach następnych ciągle wzrastał, ponieważ w kampanii 1958/59 analogiczny procent wynosił już 7,2 (średnio po 24 opasy), w 1959/60 — 14,5 (średnio 50,7 opasów), w roku 1960/61 — 20,3% ogólnej ilości gorzeln dostawiało przeciętnie po 53,8 opasów. Powszechnie kierownictwo PGR, w których istnieją gorzelnie, co roku wlicza do swego preliminarza produkowany wywar, mimo, że według umowy kontraktacyjnej wywar ten powinien być oddany dostawcom ziemniaka. Dane dotyczące produkcji i rozdysponowania wywaru produkowanego z ziemniaków przez badane gorzelnie przedstawia tabela 4.

Oprócz ziemniaków większość spośród ankietowanych gorzeln przerabiało najrozmaitsze produkty węglowodanowe, jak melasa (stały dodatek), owoce (głównie jabłka), zmiotki z młynów, odpadki z suszarn, warzywa (np. korzonki buraków), nadpsute i nadpalone zboża (ryż, pszenica, jęczmień, proso, suchy chleb itp.), a nawet jedna z nich przerabiała jako dodatek szlam z krochmalni.

Jak dotąd gorzelnie rolnicze produktów odpadkowych przerabiają stosunkowo mało. Jest to jednak, moim zdaniem, bardzo ważna działalność gospodarcza, ponieważ na tej drodze gorzelnictwo staje się jedyną formą ratującą cały szereg produktów przed całkowitym marnotrawstwem.

<sup>1</sup> Por. W. Prandota: Czy zmierzch gorzeln rolniczych. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej Nr 2/61 s. 52.

Tabela 4

## Gospodarka wywarem (procentowa struktura zużycia wywaru)

Kampania	Produkcja wywaru w tys. litrów	Zużycie wywaru przez PGR w %						Zużycie wywaru przez gosp. chłopskie w %				Pozostałe zużycie w %		
		ogółem	gosp. miejs-scowe	do 5 km	do 10 km	do 15 km	20 km	ogółem	do 7 km	do 10 km	pow. 10 km	ogółem	przez inne instyt.	sprzed. na woln. rynku
1957/58	436 782	56,9	29,5	21,1	5,9	—	0,4	37,6	23,4	9,8	4,4	5,5	1,4	4,1
1958/59	585 974	53,4	34,0	16,6	—	0,7	2,1	40,3	27,6	12,0	0,7	6,3	4,9	1,4
1959/60	721 352	58,0	35,8	17,6	3,9	—	0,7	39,1	24,5	12,7	1,9	2,9	2,6	0,3
1960/61	558 103	52,4	29,9	21,0	0,3	0,4	0,8	46,4	23,2	22,8	0,4	1,2	0,7	0,5

Sumując wyniki ankietowe można skonstatować co następuje: Materiał ankietowy uzyskany z gorzeln rolniczych, w zasadzie nie odbiega od danych ogólnych, wynikających z rocznych sprawozdań gorzeln rolniczych. Gorzelnie rolnicze, będące zakładami przetwarzającymi głównie ziemniaki na spirytus w ramach poszczególnych folwarków, wyszły daleko poza ramy poszczególnych PGR. Obecnie gorzelnie rolnicze przerabiają surowiec głównie z gospodarstw chłopskich. Ziemniaki zaś z PGR

Tabela 5

## Procentowy udział gorzeln przerabiających inne surowce węglowodanowe

Lata	% gorzeln przerabiających				Ilość przerobionego surowca w q			
	jabłka	nadpsute zboże w %	odpadki kroch- malni	inne surowce	jabłka	nadpsute zboże	odpadki kroch- malni	inne surowce
1957/58	—	16,0	—	5,8	—	6320	—	1227,5
1958/59	20,3	25,7	—	24,2	21611	13622	—	5231,0
1959/60	2,9	24,7	—	16,0	5480	4950	—	4276,0
1960/61	20,3	11,6	4,3	37,8	47834	4032	279	14694,0

stanowią ok. 20% pokrycia surowcowego. Promień 5 km, dotychczas uważany za optymalny, został dawno przekroczony dla dostawców ziemniaków. Wynosi on dziś przeciętnie ok. 10 km. Rozszerzenie promienia dostaw ziemniaków i odbioru wywaru podnosi znacznie koszty transportu. Ponadto stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że gorzelnie rolnicze pracują głównie na surowcu pochodzącym z obowiązkowych dostaw, bowiem o wiele korzystniejsze dla producentów indywidualnych jest dostarczanie ziemniaków do gorzeln (licząc na wywar) niż do gminnych spółdzielni. Z całej puli produkowanego wywaru do gospodarstw chłopskich wraca zaledwie 50%.

ВИКТОР ПРАНДОТА  
Институт Экономики Сельского Хозяйства  
В а р ш а в а

**СНАБЖЕНИЕ СЫРЬЕМ И ЭКОНОМИКА ОТХОДАМИ В ПОДСОБНЫХ  
ПРЕДПРИЯТИЯХ ПО ПРОИЗВОДСТВУ СПИРТА В СВЕТЕ АНКЕТНЫХ  
ИССЛЕДОВАНИЙ**

С о д е р ж а н и е

На основе анкетных данных 72 подсобных предприятий по производству спирта (из общего числа 967) автор определил следующие зависимости.

Подсобные предприятия по производству спирта, находящиеся в подчинении государственных хозяйств свою потребность в сырье покрывают на 20% за счет этих хозяйств. Они перерабатывают главным образом картофель, производимый единоличными хозяйствами.

Кроме того, они ведут контрактацию картофеля в рамках обязательных поставок.

Отходы производства как ценный корм для крупного рогатого скота лишь на 46% возвращается единоличным хозяйствам. Как правило, не получают отходов крестьянские хозяйства, расположенные от предприятия на расстоянии более 10 километров. Самые привилегированные в этом отношении хозяйства, в которых существуют эти предприятия.

WIKTOR PRANDOTA  
Institute of Agricultural Economics  
W a r s a w

**RAW MATERIAL SUPPLY AND DISTILLERY'S PULP HUSBANDRY  
IN THE LIGHT OF POLL INVESTIGATIONS**

S u m m a r y

Basing on the data collected in 72 farm distilleries (the total number of distilleries in Poland being 967) the author has fixed the following inter-relationships: The demand of farm distilleries remaining under administration of the State owned farms, for raw material is covered by state farms in 20 per cent. The distilleries in question process chiefly potatoes grown by individual farmers. Moreover farm distilleries contracts potatoes within the framework of compulsory deliveries. The pulp, though being a valuable feeding stuff for cattle intended for fattening, is rendered to individual farms hardly in 46 per cent. As a rule the pulp is not taken back by farms situated more than 10 kilometers away from distillery. The most favoured are State farms which possess distilleries.